

# LUD

Jedynе piśmiе polskie w Brazylii wychodzące dwa razy na tydzień.

Wydawca i Redaktor: Katarzyna Jan Pałka

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8-11 godz. rano i 1-5 godz. po południu.

**PRENUMERATA:** W Brazylii 10\$000 z góry, 11\$000 z dołu, półroczna \$4000; za przesyłką osobną, nie we wspólnych paczkach, dopłaca się 3\$000; w Argentynie 5 pesos; w Europie 3 dolary; w Ameryce Południowej 2-50 dolary; w Urugwaju 2 pesy urugwajskie.

Adres Redakcji „Ludu”: Curitiba — Avon. Dr. Jayme Reis 115

Adres dla listów: Curitiba — Caixa Postal 155 — Paraná, Brasil

Adres Telegraficzny: Lud Curitiba

**Ceny ogłoszeń:** — Ogłoszenia tylko z góry płatne.  
Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5\$000  
Od 1 „ „ „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 3\$400  
Od rocznych ogłoszeń z góry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki  
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3\$000  
Ogłoszenia w tekście według umowy.

„O POVO“ -- Jornal polono bisemanal

Cena numeru 300 reisów

W KURYTYBIE do nabycia w sklepach pp. Domańskiego, Krzyżanowskiego, R. Plekacza — Kubisa. W Kiosku na ul. 15 de Novembro (róg ul. Pl. Polako). W Kiosku przy ul. 1 Março 63 (róg 15 de Novembro)

## Z pobytu Pana Ministra Grabowskiego i Prezesa Dr. Szymańskiego w Paranie

### W Araucaria

W niedzielę, dnia 14 b. m. Polonia Araukaryjska urządziła wspaniałe przyjęcie Panu Ministrowi Grabowskiemu i Prezesowi Dr. Szymańskiemu. Już około południa oczekiwali Dostojnych Gości przed Domem Ludowym delegacje Towarzystw, dziatewa szkolna z chorągiewkami o barwach polskich i brazylijskich, nauczycielstwo okręgu araukaryjskiego, spory zastęp gości z Kurytyby, Prefekt Araukarii i bardzo licznie zebrana miejscowa ludność.

O godz. 1 m. 30 przed Domem Ludowym stanął samochód, z którego wysiadł P. Minister Grabowski i Prezes Dr. Szymański, a także p. Konsul Downarowicz i Kapitan M. Blasi. Nastąpiło powitanie Dostojnych Gości przez delegacje różnych organizacji; miejscowa orkiestra wspaniale wykonała hymn narodowy polski, zaś dzieci szkolne, złożone z delegacji szkół okręgu araukaryjskiego, pod dyrykcją p. Stan. Hassla, odśpiewały hymn narodowy brazylijski.

Następnie Dostojni Goście udali się do wspaniałe przystrojonej sali Domu Ludowego i tu nastąpiły mowy powitalne, deklamacje i śpiewy.

Przemawiali w imieniu miejscowego towarzystwa, całej kolonii polskiej i nauczycielstwa polskiego okręgu araukaryjskiego kampa-largęńskiego p. p. Walenty Fałat — prezes miejscowego towarzystwa, Wawrzyniec Jasiocha i W. Sokołowski — prezes Ogniska Nauczycielskiego. W imieniu młodzieży

polskiej w Araukarii przemawiał w języku portugalskim p. Cichon, słuchacz Uniwersytetu Parańskiego, zaś w imieniu dziatewy szkolnej w Kontendzie małeńka dziewczynka, uczennica I-go oddziału szkoły w Kontendzie.

Przemawiał także i p. Konsul Downarowicz i Dr. Czaki, który podkreślił zasługi Prezesa Dr. Szymańskiego, położone dla kolonii polskiej w Araukarii gdzie przed kilku laty mieszkał.

Dostojni Goście byli bardzo wzruszeni oznakami miłości do Ojczyzny i Jej Przedstawicieli, jaka tońnęła ze wszystkich przemówień. To też wawych przemówieniach serdecznie dziękowali mówcom, dziatewie szkolnej, nauczycielstwu i wszystkim zebranym za ich przywiązanie do Macierzy i do mowy ojczystej.

Pod przemówieniami powitalnymi i deklamacjach orkiestra wykonała „Pierwszą Brygadę”; następnie Dostojni Goście udali się do szkoły Sióstr Miłosierdzia, i zowiedzieli sale szkolne, pracownie robótek ręcznych, wyrażając uznanie dla czystości i panującego porządku w gmachu szkolnym i dziękując za ofiarowaną pracę na polu wychowawczym. Wreszcie Goście udali się na pokazowy Mecz „Siatkówki”.

O godz. 5 po południu „Teatr Ludowy” z Kurytyby pod kierownictwem artystycznym p. T. Morozowicza odegrał komedię S. Bogusławskiego pod tytułem „Opieka Wojskowa”, a na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa taneczna.

### W THOMAS COELHO

„CZEM CHATA BOGATA, TEM RADA”

Wprawdzie kolonie polskie w municypjum araukaryjskim miały powitać P. Ministra wspólnie w Araucaria wysyłając tam tylko delegacje, pomimo to, kolonia Thomas Coelho, choć administracyjnie przynależy do municypjum Araucaria, miała zaszczyt gościć oddzielnie, u siebie, Dostojnego Przedstawiciela Polski P. Ministra, czyniąc ten wyjątek, okazując uprzejmość i zrozumienie starym i posiadającym kolonistom wraz z najstarszym polskim kapłanem w Paranie ich sędziwym proboszczem Ks. Sup. Bajerem.

Trzeba bowiem pamiętać, że kolonia Thomas Coelho jest jedną z najstarszych kolonii w Brazylii, a przytem ma swoje ziemie zasługi zwłaszcza na polu rolnictwa. Toteż p. Minister nie tylko, że odwiedził sta-

ła kolonię tomaszkowską, ale nawet dość długo w niej się zatrzymał.

W poniedziałek około południa p. Minister Grabowski w towarzystwie p. Konsula Downarowicza i oficera przybyłego, Kapitana Michała Blasi, przybył na kolonię Thomas Coelho. Przed domem „Kółka Rolniczego” ustrojonego chórągami i zieloną zebrał się członkowie towarzystwa ze sztan-dardami, i bardzo wielu kolonistów i kolonistek.

W bramie triumfalnej powitali Dostojnych Gości: Ks. Superjor Bolesław Bajec, proboszcz Parafii, p. Józef Gembarowski, prezes Kółka Rolniczego, Ks. Jan Pałka, Redaktor „Ludu” z Kurytyby, Ks. wikariusz Wiktor Dewor. Przy odgłosie „fogetów”, p. Ministra

uroczyście wprowadzono na salę Towarzystwa i rozpoczęły się uroczyste powitania.

Jedną z panierek wygłosiła wiersz powitalny, wręczając P. Ministrowi bukiet kwiatów następnie, imieniem Towarzystw i całej kolonii powitał P. Ministra w prostych lecz gorących słowach p. Józef Gembarowski, prezes „Kółka Rolniczego”.

P. Minister podziękował za serdeczne powitanie i wyraził uznanie dla całej kolonii Thomas Coelho, która pracowitością i zapobiegliwością wybija się najprzeważnie miejsce w pracy nad rozwojem rolnictwa w Paranie, przynosząc chwałę narodowi polskiemu.

Następnie ks. proboszcz Bajec przedstawił P. Ministrowi wszystkich po kolei obecnych; P. Minister dla każdego umiał znaleźć ciepłe słowo zachęty, pochwały i otuchy.

Z domu Towarzystwa udał się P. Minister a z nim wszystkie zebrani do szkoły Sióstr Miłosierdzia, tam bowiem miały się odbyć posisy młodzieży szkolnej.

## Pan Minister Grabowski i Prezes Dr. Szymański na posiedzeniu Zarządu C. Z. P.

W dniu 16-go b. m. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Głównego, Rady Nadzorczej i sekretarzy Wydziału w Centralnego Związku Polaków w Brazylii ze współudziałem P. Ministra Dr. Tadeusza Grabowskiego Posła Rzeczypospolitej Polskiej w Brazylii i byłego Marszałka Senatu, Dr. Juliusza Szymańskiego, prezesa Rady Organizacyjnej Polaków w Zagranicy. W zebraniu brali udział: p. Konsul Downarowicz, p. Król, sekretarz konsularny, ks. prob. Trzebiatowski, p. Dr. Kossobudzka i wielu innych gości.

Posiedzenie zajął prezes Dr. Jan Grabowski, witając Dostojnych Gości, P. Ministra Grabowskiego i Prezesa Dr. Szymańskiego.

### PRZEMÓWIENIE PANA MINISTRA GRABOWSKIEGO

Centralny Związek Polaków w Brazylii — przez swą organizację, rzeczowe i celowe ujęcie spraw całego wychodźstwa w Brazylii, wywołał potężne wrażenie w całej Polsce i w sferach, sprawami wychodźczymi zainteresowanych; głęboko ucieszyło się z powstania ogólnej, uarcelnej organizacji polskiej Poselstwo Polskie w Rio i Rząd w Polsce.

Oficjalne korespondencje poselnikowe, które otrzymujemy od Biura C. Z. P. świadczą, że głęboko zapadły w serce orga-

Trzeba podkreślić, że występ młodzieży pod przewodnictwem Sióstr-nauczycielek był starannie przygotowany, pięknie i gustownie wykonane tak deklamacje, śpiewy jak i ewangeliczne gimnastyki taneczne. Za tak piękne wykonanie P. Minister obdarzył obficie młodzież cukierkami.

Po posiłkach P. Minister oprowadzany przez Sióstrę Przelozoną zwiędził cały zakład, a tymczasem uczestnicy przyjęcia wpisali swe nazwiska do księgi pamiątkowej P. Ministra. Po dokonaniu poranku Ks. Superjor Bajec wydał wspaniały obiad na cześć P. Ministra; brali w nim udział oprócz Dostojnego Gościa P. Ministra, oraz Konsula Downarowicza, Kapitana Blasi, obecnych księży także prezesi towarzystw miejscowych.

Chętnie byłby pozostał P. Minister dłużej na gościnnej kolonii Thomas Coelho, niestety program objazdów zapowiadał jeszcze tego samego dnia wyjazd na Affonso Penna, toteż około godziny 4-tej wyjechał P. Minister z Thomas Coelho do następnej kolonii.

w potężną organizację. Życzę powodzenia w pracy ofiarując ze swej strony współpracę. Cześć założycielom i organizatorom C. Z. P.!

### MOWA P. DR. JULIUSZA SZYMAŃSKIEGO, PREZESA RADY ORGANIZACYJNEJ.

(Streszczenie)  
Mam obowiązek, nałożony mi przez Biuro Rady Organizacyjnej, pozdrowić tutejszy Centralny Związek Polaków. Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy nie jest niczem innym jak wytworem Polonii Zagranicznych, to warsztat pracy, w którym stapia i przerabia się wychodźstwo.

Trzeba bowiem pamiętać, że łączność kolonii z Macierzą jest konieczną obopólnie. Pojęły to wcześniej inne narody jak n. p. Niemcy. Dla kolonii polskiej jest potrzebne oparcie się o silne państwo, zaś dla Polski rozszerzenie swoich wpływów moralnych gospodarczych i handlowych. Wspólna praca wychodźstwa z Macierzą daje wspólne zadowolenie i korzyści. Ale tylko złączone, skonsolidowane wychodźstwo ma powagę. Dopóki tej jedności nie było, Naród Polski nie miał poważenia i u. p. Lloyd George wyraził się: „Polacy to nie naród, to pył ludzki niezorganizowany”. Dziś już jest inaczej, bo państwo polskie już jest znakomicie zorganizowane. Ale także i cała emigracja powinna zrozumieć, że we wspólnej organizacji jest wspólny interes jednej i drugiej strony. Jedno najważniejsze wysuwa się obecnie zadanie — zorganizowanie wychodźstwa.

W imieniu Rady Organizacyjnej składam serdeczne życzenia Centralnemu Związkowi Polaków w Brazylii.

Następnie Biuro i wydziały C. Z. P. zdały krótkie sprawozdania z dotychczasowej działalności, po których nastąpiły obszernie dyskusje. P.

### WIADOMOŚCI Z POLSKI

#### Program nowego rządu

Na plenarnym zebraniu Bloku Rządowego nowy prezydent rady ministrów pułkownik Prystor wyłożył program najbliższych prac nowego rządu.

— Obecne warunki gospodarze — mówił premier — wymagają specjalnej uwagi rządu. Należy unikać wszelkich niepewnych doświadczeń. Metody pracy dotąd stosowane dały pomyślny wynik, i wysiłki rządu w walce z kryzysem muszą trwać nadal. Sądząc po wynikach międzynarodowych konferencji odbytych w Warszawie, Rzymie i Londynie, przewiduje się, że kryzys zbożowy wnet zniknie.

Polska zdołała podnieść ustalić cenę żyta.



ROZNIKI KATOLICKIE

Również Polska osiągnęła poważne rezultaty w eksporcie produktów rolnych.

SKRUCHA URATOWAŁA BANDYTY PRZED WYSOKIM WYMIAREM KARY.

Dziwny bandyta stanął przed Sędem Okręgowym w Katowicach. Dziwnym tym bandytą jest Jerzy Papiński, pochodzący z Pszczyńskiego.

Niebiały rycerski obyczaj wprowadził do swego zawodu bandyckiego Papiński. Oto na jedynego z powyższych wymierzonych gospodarzy napadł z rewolwerem w ręku, żądając pieniędzy.

Sąd nie przestłuchiwał świadków gdyż Papiński z całą skruchą przyznał się do trzech zarzucanych mu napadów, dodając, iż uczynił to jedynie z potrzeby, dziś zaś żałuje mocno swego postępku i nigdy nie wróci na złą drogę.

Sąd uwzględnił skracając oskarżenie, jego niestanowcze postępowanie dotychczasowe i skazał go tylko na 2 lata więzienia, obniżając mu te karę do 16 miesięcy więzienia.

Z Brazylii

DEKRET O ORTOGRAFII.

Szef Tymczasowego Rządu podpisał dekret opracowany przez Ministerstwo Nauczania, który zaprowadza jednolitą normę ortografii w urzędach, zakładach naukowych i waktach oficjalnych.

Paraná

TOW. ROLNIK-Z TRIUMFOWY WYŚLAŁO TELEGRAM DO PREZYDENTA BRAZYLII.

Towarzystwo Oświatowo-Rolnicze Rolnik z São João de Triunfo na zebraniu w dniu 24 maja uchwało i wysłało depeszę podpisaną przez 54 osoby do J. E. Dr. Getulio Vargasa, Szefa Republiki Brazylijskiej, w której podpisani składają podziękowanie za ogłoszenie dekretu o nauczaniu religii w szkołach.

Wielka Kradzież Przesyłek w Porcie w Paranaquá. W porcie w Paranaquá dokonano w ubiegłą środę niezwykłe zuchwałej kradzieży 28 przesyłek pocztowych.

Przesyłki te pochodziły z Niemiec a zawierały: laski, parafianki, perfumy, mydła i t. p. przedmioty. Niektóre skradzione przesyłki

Niewielu zapewne wśród czytelników »Ludu« służyło o tem poświęconym dziele, które od dziewięciu lat wychodzi w Poznaniu staraniem zasłużonego, na polu polskiego piśmiennictwa katolickiego, autora ks. Nikodema Ludomira Cieszyńskiego.

Dzieło to powinien znać każdy inteligentny Polak katolik, nie tylko ksiądz lub nauczyciel, lecz także lekarz, adwokat, kupiec, a szczególnie wszelki działacz społeczny.

Zapoznanie się z tem wszystkim ułatwia znakomicie dzieło ks. N. L. Cieszyńskiego. Jego »Roczniki Katolickie«, wszechstronne i źródłowe, są prosto encyklopedją bieżących spraw i zagadnień katolickich.

Najnowszy tom, na rok 1931, zawiera np. następujące rozdziały: Ameryka Łacińska, Ameryka Północna, Francja, Hiszpanja, Jugosława, Niemcy, Polska, Zruchu homiletycznego (X. dr. W. Kosiński), z kongresu eucharystycznego (X. dr. M. Kordel), Międzynarodówka masonowska, Zruchu misyjnego (Indje, Chiny, Japonja), Nauki o cywilizacji na rozdźwięku (X. prof. M. Klepacz), Zruch robotniczego (X. dr.

St. Grelewski), Watykan, Polska a Eucharystja, Żywa księżka i t. d. Przebogaty materiał na przeszło 550 stronlicach.

Rozdział pierwszy zawiera także obszerny wstęp o Brazylii i tutejszem wychodźstwie (Wśród brazylijskich przesłzeń — Zmiany w hierarchji — Dzieci św. Wincentego w Paranie. — Ich zasługi. — Piękny jubileusz. — Polacy w Espirito Santo. — Stały postęp.)

Ciekawy jest rozdział o naukowictwie polskiem, niemniej o pierwszym narodowym kongresie eucharystycznym w Poznaniu, który raz jeszcze przekonał różnych masonów, heretyków i szabsogojów, że naród polski w gruncie jest katolicki i — da Bóg — nim pozostanie.

Czy »Roczniki Katolickie« potrzebują osobnego polecenia? Nie; one się same polecają. Wszak podobnego dzieła nie posiada żaden naród obcy. Przynosi ono chlubę piśmiennictwu polskiemu zastępując na jak najszersze rozpowszechnienie.

Każda biblioteka parafjalna powinna abonować »Roczniki« ks. Cieszyńskiego, nie mówiąc o bibliotekach związkowych i zrzeszeń katolickich. Wydatek, raz na rok nie wielki, a korzyść olbrzymia. Zamawiacz można wprost u autora: X. N. L. Cieszyński, przy kościółku, P. Jezusa, Poznań, Polonia, albo też przez »Oświatę« w Kurtybii.

Fredecensis.

Strasza katastrofa okrętowa na wybrzeżu francuskim

PRZEŻYŁO 400 OSÓB POCHŁONĘŁY FALE MORSKIE. — PRZEŻYWAJĄCE SCENY. — TRUPY NA FALACH.

Niesłychana katastrofa okrętowa wydarzyła się w dniu 15 b. m. na wybrzeżu francuskim niedaleko portu St. Nazaire, pochłaniając setki podróźnych, a na całą Francję rzuciła cień żaloby.

Wycieczkowy statek »Saint Philibert« wiośń grupę turystów, złożoną z przeszło 400 osób. Kiedy statek oddalił się na 5 mil od brzegów, powstał nagle gwałtowny wiatr, który, jak tępina, zaczął rzucać małym statkiem. Nagle i niespodziewanie ogromna, rozpetana fala morska objęła w swe spony statek, rzucając nim z taką siłą, że wielu pasażerów zostało wyrzuconych do morza, a okręt zdruczył fale morskie.

Straszny, niedający się opisać, jęk, krzyk, płacz i wołania ginących zagłuszył wkrótce huk i szum fal. Wszelki ratunek okazał się spóźniony i daremny.

Z liczby 467 podróźnych, nie licząc w to służby okrętu, zaledwie 8 osób zdołało niemal cudem uniknąć śmierci. Reszta znalazła śmierć w głębinach morskich. Nazajutrz morze pokryło się licznymi trupami.

Siła burzy była tak wielka, że wiele trupów fale odarły zupełnie z szat.

Na poszukiwanie zatopionych wyszły okręty.

Strasza na katastrofa okrętowa wywołała w całej Francji ogromne przygnębienie i żal.

adresowane były do p. Willy Fisher w Ponta Grossa, a inne do Kurtybii.

KLÓTNIA SKOŃCZYŁA SIĘ MORDERSTWEM.

W Prudentpolis niejaki Stanisław Bassara pokłócił się ze swym szwagrem Klemensem Zawadzkiem. W czasie sprzeczki w pewnej chwili Klemens Zawadzki strzelił trzykrotnie do Stanisława Bassara kładąc go trupem na ziemię.

Zabójca został aresztowany przez policję która również rozpoczęła śledztwo.

KURTYBIA NOWE PRZEDSIĘBIORSTWO W KURTYBII.

Przed paroma tygodniami przybył niedawno rodak nasz p. Stanisław Jezierski otworzył przy ulicy Barão do Rio Branco 304, róg ulicy Pedro Ivo, jatkę i fabrykę polskich wędlin.

Przedsiębiorstwo to posiada wiele pięknych zalet, a przede wszystkim uderza klijentelę niesłychana czystością, nienaganną jakością oraz wyborowe

Strasza katastrofa okrętowa na wybrzeżu francuskim

PRZEŻYŁO 400 OSÓB POCHŁONĘŁY FALE MORSKIE. — PRZEŻYWAJĄCE SCENY. — TRUPY NA FALACH.

Niesłychana katastrofa okrętowa wydarzyła się w dniu 15 b. m. na wybrzeżu francuskim niedaleko portu St. Nazaire, pochłaniając setki podróźnych, a na całą Francję rzuciła cień żaloby.

Wycieczkowy statek »Saint Philibert« wiośń grupę turystów, złożoną z przeszło 400 osób. Kiedy statek oddalił się na 5 mil od brzegów, powstał nagle gwałtowny wiatr, który, jak tępina, zaczął rzucać małym statkiem. Nagle i niespodziewanie ogromna, rozpetana fala morska objęła w swe spony statek, rzucając nim z taką siłą, że wielu pasażerów zostało wyrzuconych do morza, a okręt zdruczył fale morskie.

Straszny, niedający się opisać, jęk, krzyk, płacz i wołania ginących zagłuszył wkrótce huk i szum fal. Wszelki ratunek okazał się spóźniony i daremny.

Z liczby 467 podróźnych, nie licząc w to służby okrętu, zaledwie 8 osób zdołało niemal cudem uniknąć śmierci. Reszta znalazła śmierć w głębinach morskich. Nazajutrz morze pokryło się licznymi trupami.

Siła burzy była tak wielka, że wiele trupów fale odarły zupełnie z szat.

Na poszukiwanie zatopionych wyszły okręty.

Strasza na katastrofa okrętowa wywołała w całej Francji ogromne przygnębienie i żal.

adresowane były do p. Willy Fisher w Ponta Grossa, a inne do Kurtybii.

KLÓTNIA SKOŃCZYŁA SIĘ MORDERSTWEM.

W Prudentpolis niejaki Stanisław Bassara pokłócił się ze swym szwagrem Klemensem Zawadzkiem. W czasie sprzeczki w pewnej chwili Klemens Zawadzki strzelił trzykrotnie do Stanisława Bassara kładąc go trupem na ziemię.

Zabójca został aresztowany przez policję która również rozpoczęła śledztwo.

KURTYBIA NOWE PRZEDSIĘBIORSTWO W KURTYBII.

Przed paroma tygodniami przybył niedawno rodak nasz p. Stanisław Jezierski otworzył przy ulicy Barão do Rio Branco 304, róg ulicy Pedro Ivo, jatkę i fabrykę polskich wędlin.

Przedsiębiorstwo to posiada wiele pięknych zalet, a przede wszystkim uderza klijentelę niesłychana czystością, nienaganną jakością oraz wyborowe

Tymczasowy Rząd zamiera rozwiązać sprawę ceny światła w ten sposób, że ustali cenę na 900 reisów za kilowatt.

Telegramy

W Polsce statystyki wykazują zmniejszenie się liczby bezrobotnych.

Prezydent Francji, Doumer przesłał telegram do Szefa Rządu Brazylijskiego Dr. Getulio Vargasa, dziękując mu za życzenia nadesłane z okazji objęcia godności prezydenta Republiki.

W Niemczech w miejscowościach Essen, Duisburg policja uwięziła wielu komunistów.

We Francji w Bordeaux odbywają się targi kolonialne, wśród pawilonów znajduje się także wspaniałe urządzone pawilon brazylijski, w którym wystawione są najcenniejsze produkty brazylijskie.

OFIARY NA KOŚCIELE ŚW. WINCENTEGO A PAULO W KURTYBII

Składka w kościele św. Michała w Thomas Coelho 145\$, składka w kościele Matki Boskiej 40\$. Nadto w Thomas Coelho złożyli: Izidor Dudek 5\$, Martyna Bojan 1\$, Karol Jaszewski 10\$, Marja Gotfred 50\$, Marja Białobok 2\$, Błażej Burda 10\$, Błażej Rybka 5\$, Franciszek Pogrzeba 5\$, Anna Kocik 5\$, Andrzej Mazur 10\$, Jan Kleina st. 10\$, Jan Kleina ml. 5\$, Józef Góbarowski 5\$, Jan Sobota 5\$.

Następnie, Jan Malo z Kurtybii 10\$, Józef Kłosowski 20\$, Ogińska 2\$, Katarzyna Kurowska 50\$, Marja Skroch 20\$, Hipolit Stanichowski 5\$, Jadwiga Kulig 10, Dzieci szkolne z Campo Largo 5\$.

Ochotnym ofiarodawcom przesyłamy »Bóg zapłać«.

Komunikat

Wydziału Oświatowego C. E. P. w Brazylii

Wydział Oświatowy niniejszym zawiadamia, że na zebraniu Wydziału Oświatowego w dn. 29 maja 1931 r., na którym byli obecni: Dr. Szymon Kossobudzki, Dr. Jan Grabski, Dr. Józef Czajka, Ks. Jan Palka, Ks. Józef Góralski, Siostra Bronistawa, Siostra Filomena, p. Barbara Hesselewa p. prof. Maciszewski, p. Konrad Sadowski, p. Bolesław Mizerkowski, p. Tadeusz Morozowicz, p. Wiktor Kowalski, p. Konrad Jeziorowski, p. Julian Zaczekowski p. Włodzimierz Radomski; został wyłoniony Zarząd Wydziału Oświatowego w osobach:

p. Włodzimierz Radomski — Przewodniczący Wydziału Oświatowego, p. Barbara Hesselewa — Sekretarz Wydziału Oświatowego, p. Bolesław Mizerkowski — Skarbnik Wydziału Oświatowego, ks. Jan Palka — Członek Wydziału Oświatowego, p. Konstanty Lech — Członek Wydziału Oświatowego.

Za Wydział Oświatowy Sekretarz B. Hesselewa

KOMUNIKAT Wydziału Oświatowego C. E. P. w Brazylii

Wydział Oświatowy niniejszym zawiadamia że sprawy wchodzące w zakres kompetencji i działalności Instytutu oświatowego przy Konsulacie R. P. w Kurtybii, po ukończeniu się Zarządu wydziału oświatowego, zostały Wydziałowi przekazane.

Ta Szkolne, p. p. nauczycieli oraz osoby zainteresowane uprasza się we wszystkich sprawach oświatowych zwracać się do Wydziału Oświatowego, Curityba, caixa postal 412.

Sekretarjat biura Wydziału Oświatowego (Carvalho de Carvalho 370) jest czynny codziennie od godz. 9—12 rano i 1—4 po poł. Przewodniczącym Wydziału Oświatowego przyjmuje codziennie od godz. 3 i pół — 4 i pół.

Za Wydział Oświatowy Sekretarz B. Hesselewa.

Czytelniku! Poradz sąsiadów aby zamówił sobie »Lud«.

WIELKA BITWA MAŁP NA OKRĘCIE W FILADELFIJI

Angielski towarowy parowiec »Cathlamet« dopływał onegdaj rano do portu z ładunkiem małp i innych dzikich zwierząt.

Nieszczęście chciało, że jedna z małp, ulubieniec załogi z tego względu puszczona samopas, po otwierała klatki z małpami i wypuściła 175 małp. Całe to »towarzystwo« zaczęło walczyć na okręcie wśród wycia, któremu wiorowały krzyki innych zwierząt. Cały pokład od przodu do tyłu, maszty, mostek kapłana; stały się w jednej chwili polem małej bitwy.

Urzednicy portowi, zwabieni wraskiem, przybyli na »Cathlamet« i zastali załogę, lejącą strumieniem wody na małpy. Z wielką trudnością załoga przy pomocy urzędników zapędziła je wreszcie do klatek. Pięćdziesiąt małp zginęło jednak w bitwie lub odniosło ciężkie rany.

Małpy były przeznaczone dla ogrodów zoologicznych i prywatnych kucepów w Stanie Zjednoczonych.

Do Czytelników w Santa Cruz

Donosimy Szanownym Czytelnikom, że agentem naszych pism »Ludu«, »Przyjaciela Rodziny« i »Kalendarza« jest p. Józef Kubowski. Prosimy więc Szan. Czytelników, by we wszelkich sprawach dotyczących się naszych pism, zwracali się za p. Józefa Kubowskiego.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. L. Ostrowski z Teixeira Soares — Słownik Portugalski oprac. przez Figueired'a ogłoszony w »Ludzie« kosztuje 110\$000.

BRONISŁAW HELPA

S. p. Bronisław Helpa zmarł po długiej chorobie 9 czerwca na kolonii Thomas Coelho oprazonny Św. Sakramentami pozostawiając żonę, trzech synów i trzy córki w niepełnym wieku. S. p. Zmarły był dobrym ojcem dla dzieci i dobrym mężem dla żony; przeżył 66 lat zostawiając 7 wnuków 10 wnuczek; pochodził z Europy był Polakiem i gorliwym katolikiem; pogrzeb odbył się następnego dnia. Na miejsce wiecznego spoczynku odprowadził żonę i s. p. Bronisława Helpa Ks. proboszcz Bajor przy bardzo wielkim udziale ludzi. Tym wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę S. p. Zmarłemu Bronisławowi Helpe składam serdeczne »Bóg zapłać«.

Nowy Wielki Słownik POLSKO-PORTUGALSKI (tom II)

opracowany przez ks. Józefa J. Góralskiego, proboszcza w Abranchos, jest już ukończony, liczy 800 stron, jest prostym, czystym i interesującym. Wydrukowany na pięknym papierze, w silnej oprawie kosztuje 20\$. Z przesyłką Zamówienia przyjmuje »OSWIATA«, Curityba — Caixa postal 155.

Największy Polski Zakład Fotograficzny w Brazylii

»PHOTO MODERNO«

ALBERTO WEISS Curityba, Rua São Francisco 64 (w pobliżu kościoła da Ordem) Wykonuje się zdjęcia wszelkiego rodzaju. Reprodukcie, powiększenia do naturalnej wielkości. Na zamówienie wyjeżdża i na kolonie. Specjalność: Zdjęcia nocne przy magnezy; portrety węgłem, sępią i olejem; akwarele i pastele. PRACA GWARANTOWANA Sprzedaje się artykuły fotograficzne dla amatorów i fachowców.

Casa Universal de POGORZELSKI & SKOWRON TEREZINA — P

Agenci pism polskich.



# Polska jatka i fabryka wędlin

Stanisława Jezierskiego

Przy ulicy **BARÃO DO RIO BRANCO N 304, róg ul. PEDRO IVO**  
Poleca wyborowe wędliny wyrabiane na sposób krajowy. Specjalność: Szynki, balareny, pantetowe i krakowskie.  
Każdej soboty od godz. 5 tej po południu świetne zaszanki.  
Grzeczna obsługa. — Ceny niskie. — Dostawa do domów.

# Skorzystajcie

Z wielkiej zniżki cen!!!  
Wielka likwidacja roczna w  
**Casa Portuguesa**

Zapraszamy wszystkich, aby przyszlizobaczyć nasze artykuły oraz nasze ceny prawdziwie niskie!

- WIELKI WYBÓR ARTYKUŁÓW ZIMOWYCH.**
- Płótno w kratki i zefir m. od 800 i 1\$000
  - Brzoza ciemna do pracy m. 1\$300
  - Płótno w kratki na siouniki m. 1\$800
  - Płótno lina, imitacja, różne kolory m. od 1\$200
  - ciemne w kratki na fartuszki m. od 1\$900
  - Sukna „fustão” kolor. metr 1\$500
  - Płótno Xadrez na suknie m. po 1\$800 i 2\$000
  - Trikelina w kratki m. od 2\$000
  - Isialne metr po 1\$200 i 1\$500
  - palce podwójne kolorowe gładkie metr po 1\$800 i 1\$700
  - Alpaka jedwab. kolor. m. od 2\$300
  - Alpaka jedw. moona i szeroka kolorowa metr 5\$000
  - Prześcieradła „fustão” „Matar” raso dla dwóch 180X220 12\$500
  - Kołdry dla dwóch 180X220 10\$000
  - „ dla smetna, 140X190 8\$500
  - Voile wełniane frano. gładkie kolorowe szer. 0,85 m. 5\$000
- To nie mistyfikacja, ani reklama!!! Prosimy nas odwiedzić i przekonać się o prawdzie

**L. PINTO & Cia**  
**CASA PORTUGUEZA**  
PRAÇA TIRADENTES 356 — CURITYBA

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE”

# Z Orleansu

NIE CORAZ GORSZY. ALE LEPSZY! — ŚWIĘTY ANTONI W ORLEANSIE — UROCZYSTOŚCI. — JAK TAM IDZIE Z BUDOWĄ KOŚCIOŁA?

Wszyscy powiadają, że świat staje się coraz gorszy, ludzie coraz występniejsi, a ja jednak zaprzeczam, że niekoniecznie jest to prawda, a nawet poprzeczam dowodami. Dawniej, w przeszłym wieku a jeszcze i przed wojną światową, świat więcej cenit siłę fizyczną, potęgę ziemską; kto posiadał silne ramie albo i wiele broni, przed takim się kłaniano, ekscytowano poważanie, co niekiedy przechodziło w brzydkie pochlebstwo.

A dziś, czy niema pochlebców, albo takich, którzy zginają się przed wyładowanym trzosem? Są, ale dzięki Bogu mniej niż dawniej, zato coraz częściej w społeczeństwie odzywa się zdrowy głos potępiający, przemoc, a natemiasz oddający uznanie dla bohaterów łagodności, miłosierdzia i świętości, choć trzeba niekiedy ich honory odgrzebywać no przez długie wieki jak n. p. Św. Antoniego Padewskiego. Bogactw ten ubogi zakonnik nie miał, ani królestwa, ani wojska, ani krajów nie zdobywał srogim mieczem, a jednak pamięć jego żyje w 700 letnią rocznicę jego śmierci obchodzi cały świat. Urządzą akademje ku czci Św. Antoniego uczone Akademje ludzi głębokiej nauki; czci Św. Antoniego jako swego patrona wojsko, wychwalają Świętego wszyscy wierni, a zwłaszcza parafje, których święty jest patronem.

Niedawno w „Ludzie” był

piękny artykuł o „Czci Św. Antoniego w Brazylii”. Dziś zaś pragnę napisać coś niecoś o „Czci Św. Antoniego... w Orleansie”. Parafja Orleańska szczyt sę, że jej patronem jest Św. Antoni. Toteż w uroczystość Św. Antoniego, która przypadała w ubiegłą sobotę, obchodziła parafja bardzo uroczysto.

Zgóry już przewidziano, że ludzi będzie moc, i mała kaplica nie pomieści ani połowy czcicieli Św. Antoniego.

Zbudowano więc przed kaplicą a na wprost budującego się nowego wspaniałego kościoła, piękny ołtarz z figurą Św. Patrona.

Tłumy ludzi zaległy obszerną „pracę orleańską”. Przybyło na uroczystość około 10 księży z Kurytyby i okolicznych polskich parafij.

Sumą uroczystą celebrował Ksiądz Wł. Kula proboszcz przy Katedrze w Kurytybie. Kazanie o Św. Antonim wygłosił Ks. Redaktor Pałka.

Po nabożeństwie nastąpiły zabawy ludowe, szurasko, leilão i t. d., czysty zysk z tych imprez pójdzie na dokończenie kościoła.

A trzeba przyznać, że kościół rośnie jak na drożdżach, a właściwie już urosł, bo od kilku tygodni wygląda się tylko w wewnątrz i zewnątrz. — Będzie ładny kościół? — powiadają goście z dalekich kolonii a obcych parafij jak Thomaz Coelho, Campo Lar-

W pobliżu Caixa d'Agua jest do sprzedania narożny **PLAC** 14 na 22 i pół przy ulicy 13 de Maio, róg João Manoel przy ulicy już brukowanej, ogrodzony fundamentem na mur. Informacji udziela się przy Jayme Reis 148, róg João Manoel.

## Mala Real Ingleza



Desna 20-go Czerwca do Rio Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:  
Almazora 29 Czerwiec  
Demerara 10 Lipca  
H. Monarch 14 „  
Alcantara 20 „

Z Santos do Europy:  
Desna 29 „  
H. Brigade 6 Lipca  
Almazora 11 „  
Demerara 22 „

Sprzedaje się sztykarty 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Lotwy, Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austriji, Rumunii, Bessarabji.  
Informacji udziela Agencja:

**Cia Marte**  
Rua 15 de Novembro 257-261 — Caixa postal 220 — CURITYBA

**Apteka Tell**  
DROGARIA  
Sigel Etzel & Cia.  
Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.  
Vermicida Tell wróg robaków i glist  
Farby Tell najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.  
Fermuto Tell ekonomiczne środki do czyszczenia i chleba.  
Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i sumiennie.

**Escola Pratica de Comercio**  
Matri: Rua 1-ro de Março 162, Naprzeciw Banco Pelotense Curityba.  
Kurs: Buchalterja — Contador — Korespondencja — Daktlografja, Korespondencja w francuskim i angielskim języku. W styczniu rozpoczynają się nauki dla chłopców i dziewcząt tak w dzień jak i wie-

# Szan. Rolnicy!

ZAWIADAMIAMY SZANOWNYCH ROLNIKÓW I NASZYCH ODBIORCÓW, ŻE POSTADAMY OGROMNY SKŁAD

## Nawozów sztucznych Krajowych i Zagranicznych

POLECANY NAJLEPSZE NAWOZY, KTÓRE JUŻ DAŁY

ZNACZĄCE WYNIKI

Renania - Fosfat Saletra Chilijska, Maczka z Kości marki „PARANA” MACZKA Z KOŚCI SUROWEJ SPECJALNE MIESZANINY DO WSZELKIEJ UPRAWY

ŻADAJCIE I ZWRACAJCIE SIĘ DO NAS O CENNIKI.

## Fabryka Nawozów „Paraná” Albano Boutin & Cia.

Rua Boulevard Capanema N. 155 TELEFON 226 Caixa Postal N 332. CURITYBA, PARANA

**APTEKA „TIRADENTES”**  
Aptekarz KUNO KLEEMANN  
Kurytyba — Praça Tiradentes 37 — Telefon 1084  
W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskiej.  
**MÓWI SIĘ PO POLSKU.**

**JEDYNI REPREZENTANCI**  
**ALBINO BUCHNER**  
Rua 1º de Março, Nº 138 Curityba  
Caixa postal 407 — Paraná

go, Abranches i wielu innych, bo kto by ta pamiętał te liczne kamionjony, bryczki i karosy które poprzywoziły ludzi na odpust. Da Bóg, to może pasterka bę-

## Z São João do Triumpho

ŚWIĘTO NARODOWE. — ARTYKUŁY „LUDU” W MIEJSCE REFERATÓW. — TYDZIEŃ CZYTELNICTWA — KRZYŻ DOLEGA. — NA ROK PRZYSZŁY BĘDZIE LEPIEJ.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Temi słowami witamy Czcigodnego Księdza Redaktora, współpracowników i wszystkich Czytelników „Ludu”.

W dniu 3-go Maja niemal wszyscy członkowie naszego Towarzystwa Oświatowo-Rolniczego stawili się w kościele na Mszę Św. Po nabożeństwie ruszyliśmy razem do lokalu naszego Towarzystwa. P. Sekretarz powitał na sali przybyłych na obchód narodowy, podkreślając krótko i zwięźle znaczenie dnia 3-go Maja, zaznaczając zarazem, że dzień święta narodowego jest także uroczystością Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej.

Następnie, sekretarz p. Jan Szkólny odczytał z przeszłorocznego numeru „Ludu” (N. 31 z 1930 r.) piękny artykuł pod tytułem: „Dlaczego Rocznica Konstytucji 3-go Maja słała się świętem narodowym” i drugi pod tytułem „U nas... Polaków...! (Kilka myśli na dzień Święta Narodowego)”.

P. Stanisław Stawicki przedstawił krótko i jasno owe czasy, w których ogłoszono Konstytucję Polską, podkreślając, że była ona

dzie odprawiana w nowym, obszernym, a może najpiękniejszym z kościołów polskich w Paranie, kościele orleańskim. Daj Boże!

napierwszą w świecie; następnie, pod przewodnictwem p. Antoniego Zdrzewskiego odśpiewano „Bądź co bądź” i kilka innych pieśni narodowych.

Nie zapomnieli członkowie na obchodzie załączenia Centralnego Związku Polaków o propagandzie czytelnictwa.

W tej sprawie wiele się przy-

czynił ruchliwy sekretarz Towarzystwa, który każdego przekonował o znaczeniu czytania gazet i ksiązek, zachęcając do abonowania pism polskich; wysiłki p. sekretarza Jana Szkólnego nie miały natychmiastowego skutku, bo każdy się wymawiał „krzyżsem”, obiecując zamówić sobie gazety, kiedy przyjdą lepsze czasy, choć ochotnie by je czytał.

Na tem zakończyliśmy obchód; mieliśmy chęć obchodzić go w tym roku bardzo uroczysto, ale niestety deszcze ciągle lały, a i standard zamówiony przez nasze Towarzystwo w Kurytybie, jeszcze nie nadszedł.

Na rok przyszły, da Bóg, urządzimy wspanialszy obchód narodowy.

Obserwator.

## Zjazd Młodzieży w Mar. Mallet

[Dokończenie]

Lat temu cztery mniej więcej jak zaczęto organizować Młodzieży i zaraz na wstępie założyła ją dzielnie na dwa obozy, Młodzież wiejska i miastowa. (nie wspominam o obozach różnego wyznania). Jedni i drudzy upadli. Dlaczego? Dlatego, że Organizacja nie miała celu, nie miała kierownika, instruktorów, a jeżeli był jakiś Instruktor, to stałe siedział w Kurytybie. Kola Młodzieży po krótkim istnieniu zeszły na nic. Każda Organizacja na której ozele stałą ludzie nieodpowiedni, ludzie, którzy mają ręce zbrukane przeszłością i sprawy organizacji załatwiają fikcyjnie, musi upaść, bo zabraknie w ogóle zau-

fiania nie widząc współpracy społecznej z ogółem. Kierownictwo organizacji w jakimkolwiek duchu, powinno spocząć w rękach ludzi charakteru, dobrej woli, rozumu a głównie ludzi poświęcenia dla dobra ogółu.

Dziś organizują się Drużyny Sportowe pod kierownictwem człowieka, który rozumie swe zadanie, który poświęca się dla dobra ogółu, nie bacząc na trudy i niewygody, włoży się z kolonji na kolonje konno, deszcz nie deszcz, zajmuje kwatery, gdziekolwiek, nie poirząca na wysmienitą kuchnię przemawia na Zebraniach Młodzieży. To się nazywa organizator w pełnym tego słowa zna-



# Casa Globo

(OBOK MALHARIA CURITYBANA)

Rua José Bonifacio Nr. 122

## WIELKA LIKWIDACJA

przez 30 dni wspaniałego i różnego

### OBUWIA

PO CENACH NIESŁYCHANIE NISKICH

KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

- Buciki dla pań, Luiz XV, czarne od 25\$ do 32\$000
- Buciki Luiz XV, fantazyjne od 28\$ do 34\$000
- Buciki na obcasach Semi Luiz XV czarne i fant. 22\$ do 26\$000
- Buciki na obcasach niskich różn. kolorów od 20\$ do 24\$000
- Obuwie dla mężczyzn najlepsze od 20\$ do 32\$000
- Obuwie dla chłopaków i dzieci po cenach bardzo niskich.

JEDYNA OKAZJA DLA ZAKUPOW TANIO OBUWIA.

ODWIEDZCIE SKŁAD

## CASA GLOBO

Rua Jose Bonifacio 122 - Curityba

### NAWÓZ WAPIENNY

# „Jacaré”

JEST OSTATNIEM SŁOWEM W NAWOŻENIU ROLI  
JEST DOBRYM GDYŻ JEST CZYSTYM

Nawóz ten używany już od dwóch lat z zupełnym powodzeniem!

Nadaje się specjalnie pod pomarańcze, sily i inne zboża. Może być zastosowany do jakiegokolwiek ziemia, szczególnie zaś do gliniastej lub piaszczystej. Posiadamy również wyrobki paszy kostnej dla kur.

FABRYKA: Rua Silva Jardim N 139 - w głębi.  
TELEFON 64 - CURITYBA

## Caixa Economica Federal

GWARANTOWANA PRZEZ SZCZĄD BRĄZYLIJSKI

Przyjmujemy depozyty ludowe na książki oszczędnościowe aż do 10.000\$ na 5 % rocznie i co pół roku wlicza się procenta. Przyjmuje od 9 do 10 i pół rano i od 12 do 16 gość. popołudniu.

RUA MARECHAL DEODORO N. 6 - CURITYBA.

**SPRZEDA SIĘ PLACE** ogrodo-  
dane w różnej objętości w miejscu w osi  
Juveve i bak Country Club i Villa des  
Funcionarios. Siatki, woda, kanalizacja,  
cicha, tramwaj na miejscu. Informacji  
udziela się przy Rua 18 de Maio 108

## Apteka Polska

Założona w roku 1877.

JOÃO VIDAL NETO

Curityba - Rua Floriano 237 -  
Telefon 319.

Wielki wybór w drogerjach. Produkty  
chemiczne. Lekarstwa nacjonalne i za-  
graniczne. Recepty zatapia się szybko  
z największą ostrożnością.  
Konsultacja: D-rów Moreira, Borges  
de Macedo, Pinheiro Lima i t. d.  
Najmniejsza apteka w mieście. Zata-  
piewa się zamawiając w dzień i w nocy.  
**Mówi się po polsku.**

### Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMELA



rozpoznawane po tym  
świecie już od  
35 lat działa  
znacząco  
przeciw: Anem-  
mji, Skle-  
rozcie, Su-  
chotom,  
Malarji,  
Neuraste-  
nii, grypie,  
febrze, zapale-  
niu płuc, szkar-  
latynie, odrze,  
chorom kobie-  
cym, skrof-  
tom, astenji,  
i t. d.

Leką siwo

HAEMATOGEN Dra Hommela  
działa ze skutkiem

### APTEKA

HUMANITARIA - DROGARIA

Rua Dr. Trajano Reis N 8 - Curityba

Wielki wybór lekarstw i preparatów  
krajowych i zagranicznych po cenach  
niskich.  
Recepty lekarskie zatapia się prędko  
i sumiennie.



leczy reumatyzm, bóle  
piersiowe, bóle zębów,  
uszu, nowotwory, kołki  
świeże rany i t. p.

Lekarstwa tego zażywa się  
przez nacieranie.

Jest do nabycia we wszystkich  
aptekach.

## Pierwszorzędny Polski Skład Artykułów Spożywczych

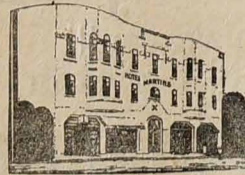
### Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIOLUNTOZA 41, róg RUA DUQUE DE CAXIAS

Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w  
moim składzie można kupić tanio i dobre artykuły spożywcze jak: cukier, ma-  
kę, ryż, ziemniaki, otręby i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzą-  
cych. - Najrozsławniejsze napoje krajowe i zagraniczne. - Narzędzia kuchenne  
stolarskie; narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprzedawam je bez pośredni-  
ków za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić  
mój skład.

Władysław Józef Brzeziński.



## POLSKI HOTEL HOTEL MARTINS

Właściciel: M. Jaruga

RUA RIACHUELO N. 114

CURITYBA - Parana

Naprzeciw Pałacu Municipalitygo, róg Placu Dr. Gen. Marques -  
Caixa Postal 463 - Tel. 989.

Kuchnia pierwszorzędna - Urządzenie wspaniałe w modnym  
żelazo-betonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 50 poko-  
jów urządzonych z komfortem. - Ceny przystępne.

## Sklep

### Artykułów Spożywczych

Rocha Piekarza, Spółka Tomasz Kubis

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. - Po-  
siadamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe  
zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną

PRAÇA CORONEL ENEAS 30, RÓG SAO FRANCISCO -  
CURITYBA

## Dopiero co wyszło nasze nowe piwo JASNE „Democrata“.

Łagodne, smaczne i tanie, bo jego cena za tuzin tylko 12\$000.

## Cervejaria ATLANTICA

oznału, należy mu się zatem  
uznanie, a także, poparcie z  
naszej strony jego pracy. Takich  
ludzi poświęcenia się, gdybyśmy  
więcej mieli, to reas, że kolonie  
kulturalnie podniosłyby się i na-  
śląpito by więcej zrozumienia dla  
spraw społecznych. Drużyny  
sportowe nie powinny upaść, bo  
mają swój cel oświaty. Jak zar-  
nacza sam Instr. p. Sadowski, że  
gra w piłkę to jest zerem, niezem,  
celem Młodzieży jest pracować  
wspólnie w własnym Tow., u-  
czyć się na kursa wieczorem,  
czytanie książek, pism polskich,  
urządzać przedstawienia teatral-  
ne, dając w ten sposób dochód  
kasie, by młodzi od niego brała  
czy siostry korzystały z nauki w  
szkole. - Zdaje mnie się, że

więcej skorzysta młodzień-  
cy wstępują do Drużyny, jak cho-  
dząc po wieczornych szmaro-  
nach. Wiąc rodzice nie powinni  
wzbraniać wpisywania się do  
Tow. Młodzieży, jak niestety się  
przekonałem, lecz owszem ze-  
walać nich się uczyć żyć społecz-  
nie, pracować dla ogółu, a z pew-  
nością prędzej sobie poradzą spo-  
łecznie jak my i coś będą mogli  
wspólnie w przyszłości zorgan-  
zować dla dobra własnego.

Jeszcze razbym prosił koloni-  
stów o rozumienie i koniecz-  
ne poparcie pracy Organizacji  
Młodzieży przez p. Inst. Sa-  
dowskiego.

Uczestnik  
zjazdu w Marechal Maliet.

### Dział gospodarczy

## Zaraza u świń - Batadeira

(Dokończenie)

### TYP CHRONICZNY ZACHO- RZENIA

Ta forma choroby mniej groź-  
na jest również niebezpieczna.  
Wieprzki chore stają się powol-  
ne, bardzo lenne, egon u nich  
zwieszony, do koryta niechętnie i  
rzadko przychodzą, od czasu do  
czasu wymiotują, chętnie zakupu-  
ją się w słomę lub wyciągnięte  
gdzieś w kącie leżą.

Czasami zdawałoby się, iż całe  
stado trzody nie pozostawia nic  
do żywienia; lecz skoro zauwa-  
żysz, że niektóre wieprzki lubią  
samotność, chowają się, bądź czuj-  
nym i pomyśl o zabiegach. Spę-  
dzisz takiego z barłogu, a on ci  
się zatacza, innemu trzęsą się  
nogi tylne a inny chce wstać, za-  
lewdnie usiadł na zadzie - al-  
bo też u innych znów zauważysz

laksyryę lub zapalenie oczu, czy  
kaszel albo też wogóle jakieś  
niewyraźne całe stado o się wy-  
dawa, wiedz, że grozi niebez-  
pieczeństwo bliżkie i staraj się  
nie zwiekać. - Maciony zała-  
kowane formą chroniczną często  
zrzucają płód lub też po wyda-  
niu płodu na świat zaraz potem  
zaniemagają, a prosiaki w prze-  
ciągu kilku dni giną.

Przeło więc gospodarz - ob-  
serwując te tu przytoczone obja-  
wy nabywa wprawę w rozpozna-  
waniu chorób nierogacizny; jest  
to jednak koniecznym, jeżeli chce  
skutecznie zapobiegać w danym  
wypadku.

Rządy tutejsze dbałe coraz  
więcej o dobrobyt i rozwój kra-  
ju a chcą zabezpieczyć źródła  
bogactwa swego, dostarczają za

pośrednictwem wydziału przy  
sekreтарыacie w Agrikulturze po  
cenach niższych nietylko ma-  
szyn i narzędzi rolniczych, ale  
również środków zapobiegaw-  
czych na robactwo i szczepionki  
przeciw najwęższemu choro-  
bom bydła. Między tymi ostatnie-  
mi znajduje się też surowica prze-  
ciw psieciu świń tak zwanej „Ba-  
tadeira“. Cena tego środka za-  
radczego już sama w sobie niska,  
dla gospodarzy zarejestrowanych  
bywa jeszcze o pewien procent  
obniżoną. Załem zajmujący się  
hodowlą świń, czy zarejestrowa-  
ni czy nie, niech czempredzej o  
tę szczepionkę się postarają by  
na wypadek mogli mieć ją pod-  
rąką i zastosować przy najmniej-  
szym znaku tej choroby. Naj-  
łatwiej postarzą się o to przez  
swoje własne na kolonii Towar-  
zystwo Rol. zarejestrowane  
Wiedzy to zarząd T-wa Rol. mo-  
że się zwrócić do kolektora sta-  
nowego; za jego pośrednictwem  
zamawia i zaraz u niego płaci  
należność. Kolektor znów zama-  
wia jak np. w tym tu wypadku  
serum na choroby świńskie u In-  
tendentury Sekretarjatu Rolnicze-  
go, a ta wysyła wprost na miej-  
sco żądane lekarstwo bez dal-  
szych już opłat ze strony zama-  
wiającego.

Nie należy jednak ograniczyć  
się na tem. We wszystkich bo-  
wiem zachorowaniach tak ludzkiej  
jak zwierzęcej natury, ważnym  
elementem obrony jest zapobie-  
gliwość ustawiczna; znanem, pra-  
wie przystawiem stało się zda-  
nie, że łatwiej zaradzić jak wy-  
leczyć. Załem dbać o czystość  
możliwie jak największą w chle-  
wach i zagrodach; nie żałować  
wody a od czasu do czasu stó-

sować środki desygnifikcyjne, o  
których znów łatwo mógłby się  
dowiedzieć przez Kółko Rol. Da-  
lej należy oddzielać osobno cho-  
re osobno podejrzane, od zdro-  
wych sztuk. Zdechłe sztuki na-  
leży niszczyć względnie zakopać  
daleko i dość głęboko, a nie zo-  
stawić ścierwa na powierzchni,  
by nie stało się nowym ogniskiem  
rozszerezenia się zarazy.

W ten sposób gospodarz dba-  
ły, pilnujący i zaradny będaie  
miał i pożytek i zadowolenie.  
Będa go wszyscy podziwiać, ale  
niech też wszyscy jak on pójdą  
za poradnikiem. Tak, bo wten  
czas stado jego jeżeli już nie  
zupełnie wolne od wszelkich cho-  
rób, to przynajmniej w wysokim  
stopniu będzie zabezpieczonem.  
Szymon Poradnik.

## PAPUGA WYDAŁA MORDERCĘ

W jednej z dzielnic Nowego  
Jorku, jak donosi prasa amery-  
kańska, mieszka marynarz na-  
zwiskiem Nitkos, zatrudniony na  
okrętach obsługujących wybrzeże.  
Wspólnie z nim mieszkała jego  
żona i młoda papuga, którą nie-  
dawno przywiózł do domu, wrac-  
ając z podróży. Wielobarwny  
ptak ten odznaczał się niezwykłą  
umiejętnością w powtarzaniu słów  
i wyrazów jakie słyszał w domu  
dzięki czemu sław a jego rozniosta  
się po całej dzielnicy. Starczyło  
by papuga usłyszała jakiś wyraz  
parokrotnie w jej obecności po-  
wtrzyony, by natychmiast umiała  
go powtórzyć jaknajdokładniej,  
wzbogacając coraz bardziej swój  
słownik. Kilka dni temu sąsiedzi  
nobliście go domu, zostali zaalarmo-  
wani głosem papugi, która dar-

ła się w niebogłosy, wymawiając  
słowa: „Ojciec nie rób tego, nie  
rób tego!“ Zaniepokojeni tem, za-  
pakowali do drzwi marynarza, a nie  
otrzymujący żadnej odpowiedzi,  
wybili drzwi wejściowe i dostali  
sie do mieszkawia. Tutaj oczom  
ich przedstawił się widok pełen  
grozy. Żona Nitkosa leżała na  
podłodze martwa, ze sztyłem w  
piersi. Ze słów, jakie w dalszym  
ciągu wymawiała papuga, nie w-  
legało wątpliwości, że mordercą  
był mąż zabitej, którego nie by-  
ło w domu. Aresztowany w kil-  
ku dni później Nitkos z począ-  
tku wypierał się zbrodni, twier-  
dząc, iż w nocy w której zabi-  
to żonę, nie wracał wcale do domu.  
Gdy jednak papuga ujrzana ma-  
rynarza i zaczęła znów wykry-  
liwać: „Ojciec, nie rób tego!“  
zbrodniarz przyznał się do winy.

## ZŁE, JEŚLI KTO ŚPI K O- TWARTEMI USTAMI

Zgola nieoczekiwany wypadek  
zdarzył się w Pardubicach (Cze-  
chy). O o niejaka Franciszka Ne-  
tymach, służąca pewnego gospo-  
darza, spała w wej. izdebce z sro-  
roko otwartymi ustami. Skoczy-  
stała z tego mysz, która z wro-  
dzoną niekawkością zainteresowa-  
ła się tą kryjówką i ulokowała  
sie... w jamie ustnej. Zbudzona  
laskotaniem dziewczyna, w przy-  
stępie przestrachu poślknęła mysz.  
Niepożądaną pasażerkę musiano  
z łożadka dziewczyny usuwać  
przy pomocy lekarzy.

## POSZUKIWANIA

Jest poszukiwany, za pośrednictwem  
Konsulatu R. P. w S. Paulo, Paulo E-  
genjusz Pastorzak, który swego  
czasu przebywał w Jose Theodoro, w  
Stanie S. Paulo.